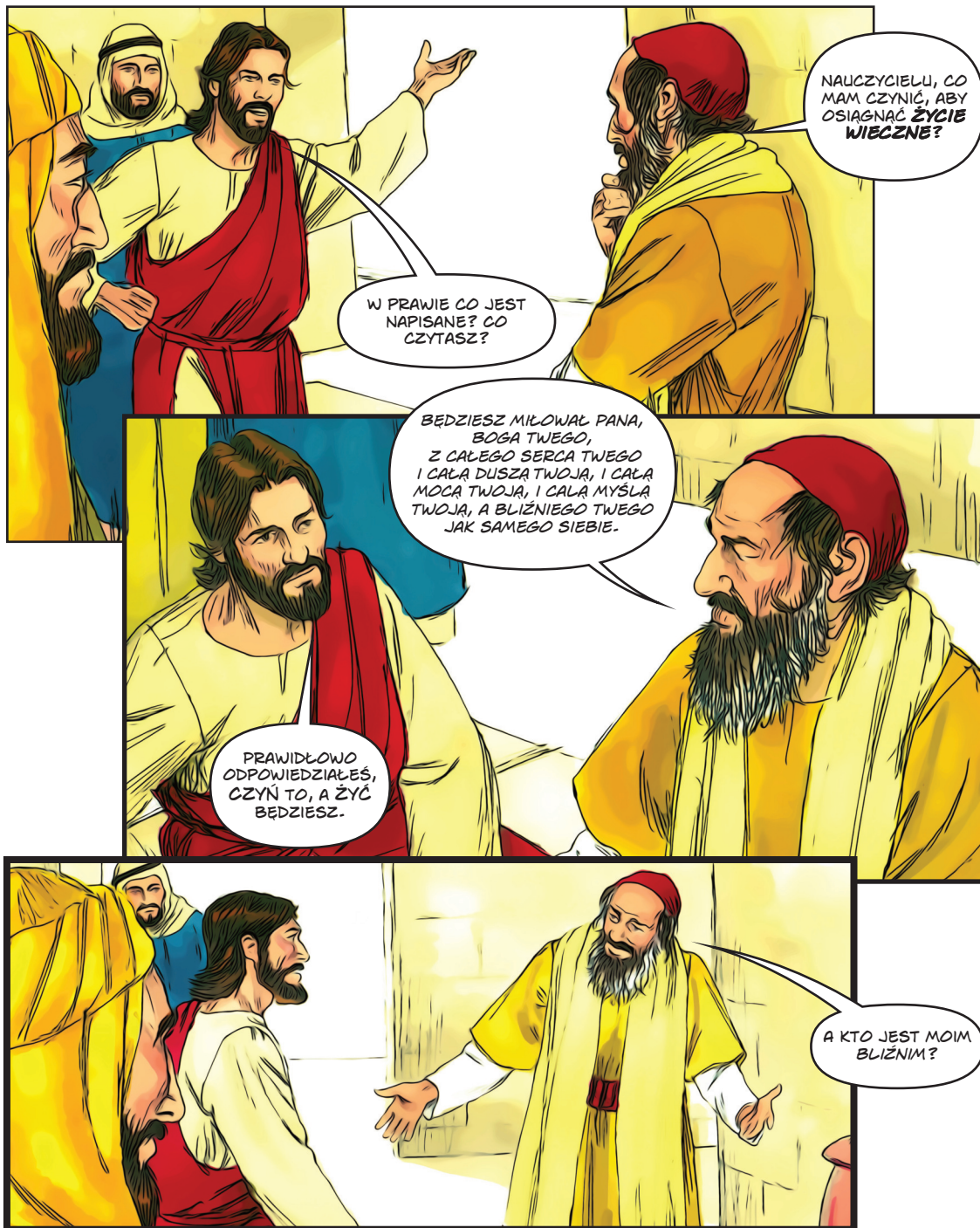


66 PRZYPOWIEŚĆ O MIŁOSIERNYM SAMARYTANINIE 99

PEWNEGO RAZU JAKIŚ ZNAWCA PRAWA CHCIAŁ WYSTAWIĆ JEZUSA NA PRÓBĘ I ZAPYTAŁ:



WTEDY JEZUS RZEKL:-

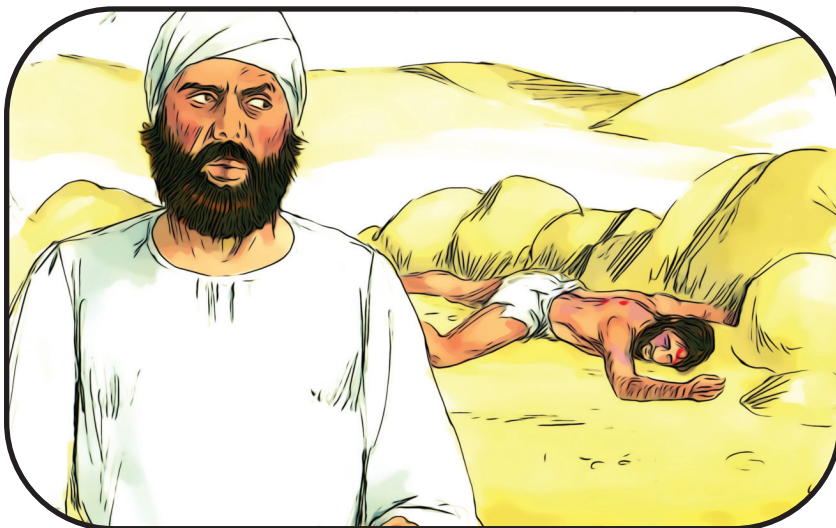


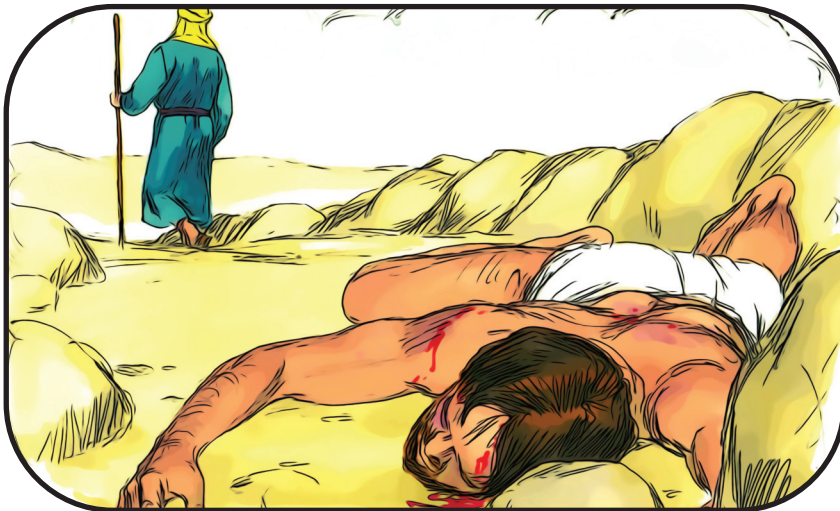
PEWIEN
CZŁOWIEK
ZSTĘPOWAŁ
Z JERUZALEM DO
JERYCHA I WPADŁ
MIĘDZY ZBÓJCÓW.

CI OBDARLI
GO
I PORANIWSZY,
POSZLI SOBIE,
ZOSTAWIAJĄC GO
LEDWIE
ŻYWEGO.



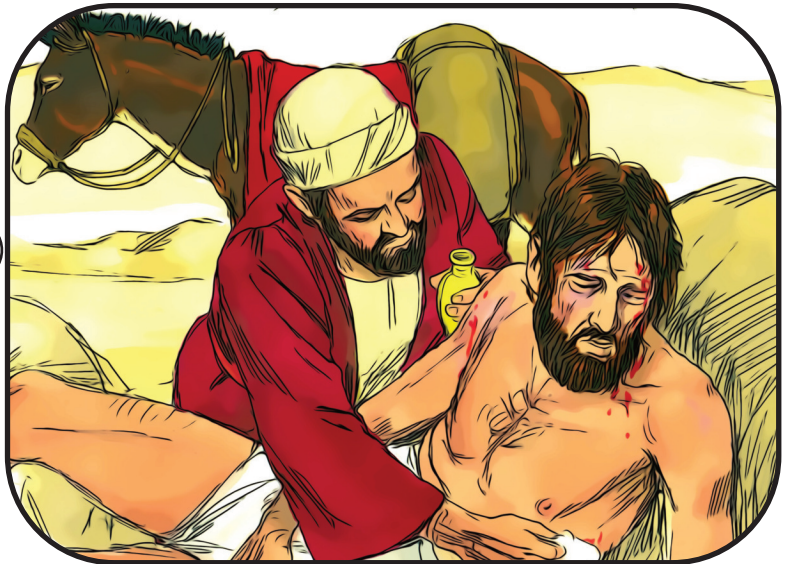
KAPŁAN
PEWIEN
PRZYPADKOWO
SCHODZIŁ TĄ
DROGĄ I
ZOBACZYWSZY
GO, MINĄŁ.





PODOBNI
I LEWITA, KTÓRY
ZNALAZŁ SIĘ NA
TYM MIEJSCU,
POPATRZYŁ
I OMINĄŁ GO.

PEWIEN
NATOMIAST PODRÓŻNY,
SAMARYTANIN,
PRZECHODZĄC KOŁO
NIEGO
I ZOBACZYWSZY GO,
ULITOWAŁ SIĘ.
I PRZYSTAPIWSZY,
PRZEWIĄZAŁ MU RANY,
POLEWAJĄC OLIWĄ
I WINEM.



POSADZIWSZY GO
ZAŚ NA SWOJE
JUCZNE ZWIERZĘ,
PRZEWIÓŻŁ DO
GOSPODY
I OTOCZYŁ GO
TROSKA.



NAZAJUTRZ
WYDOBYWSZY
DWA DENARY,
WRĘCZYŁ JE
WŁAŚCICIELOWI
GOSPODY I
RZEKL:



OPIEKUJ SIE NIM,
A GDYBYŚ WYDAŁ
COŚ WIECEJ,
JA ODDAM CI
WRACAJĄC.

KTÓRY Z TYCH TRZECH,
WEDŁUG CIEBIE,
POSTĄPIŁ JAK Z BLIŹNIM
WOBEĆ TEGO,
KTÓRY WPADEŁ MIĘDZY
ZBÓJCÓW?



TEN,
KTÓRY MU
OKAZAŁ
MIŁOSIĘRDZIE.

IDŹ, I TY
CZYŃ
PODOBNIĘ.

KONIEC.

Mówi się, że po zwycięstwie
nad antychrystem śmierć zniknie.
To znaczy, że nie będzie też narodzin?
Czy narodzą się nowi ludzie?
Czy Ci, którzy zostaną zbawieni
nie będą już się rozmnażać?

Pan Zbawiciel Jezus Chrystus powiedział: „*Przy zmartwychwstaniu bowiem nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie.*” (Mt 22:30). Nie będzie prokreacji w Niebie. Dlatego nie będzie małżeństw.

Mnich Hiob

„Wskrzeszenie Łazarza”

BYŁ PEWIEN CHORY,
ŁAZARZ Z BETANII, Z
MIEJSCOWOŚCI MARII I JEJ
SIOSTRY MARTY. MARIA
ZAŚ BYŁA TA, KTÓRA
NAMAŚCIŁA JEZUSA
OLEJKIEM I WŁOSAMI
SWOIMI OTARŁA JEGO
NOGI.
TO JEJ BRAT, ŁAZARZ,
CHOROWAŁ. SIOSTRY
ZATEM POSŁAŁY DO
JEZUSA WIADOMOŚĆ:



PANIE, OTO
CHORUJ TEN,
KTÓREGO TY
KOCHASZ.

A JEZUS MIŁOWAŁ MARTE I JEJ
SIOSTRĘ, I ŁAZARZA. MIMO JEDNAK
ŻE SŁYSZAŁ O JEGO CHOROBIĘ,
ZATRZYMAŁ SIĘ PRZEZ DWA DNI W
MIEJSCU POBYTU. DOPIERO POTEM
POWIEDZIAŁ DO SWOICH UCZNIÓW:

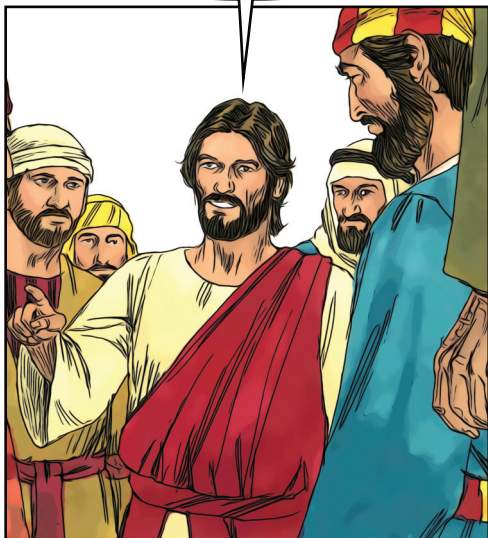
IDZMY ZNOWU DO
JUDEI.

NIEMOC TA NIE JEST KU
ŚMIERCI, ALE NA CHWAŁĘ
BOŻĄ, ABY SYN BOŻY
ZOSTAŁ PRZEZ NIĄ
UWIELBIONY.



NAUCZYCIELU!
DOPIERO CO ŻYDZI
USIŁOWALI CIĘ
UKAMIENOWAĆ, A TY
ZNOWU TAM IDZIESZ?

ŁAZARZ UMARŁ.
I RADUJĘ SIĘ ZE WZGLĘDU NA WAS,
ABYŚCIE UWIERZYLI;
MNIEM TAM BOWIEM NIE BYŁO. ALE
PÓJDŹMY DO NIEGO.



KIEDY JEZUS TAM PRZYBYŁ, ZASTAŁ ŁAZARZA JUŻ DO CZTERECH DNI SPOCZYWAJĄCEGO W GROBIE. A BETANIA BYŁA ODDALONA OD JEROZOLIMY OKOŁO PIĘTASTU STADIÓW I WIELU ŻYDÓW PRZYBYŁO PRZEDTEM DO MARTY I MARI, ABY JE POCIESZYĆ PO BRACIE. KIEDY ZAŚ MARTA DOWIEDZIAŁA SIĘ, ŻE JEZUS NADCHODZI, WYSZŁA MU NA SPOTKANIE. MARIA ZAŚ SIEDZIAŁA W DOMU. MARTA RZEKŁA DO JEZUSA:

PANIE, GDYBYŚ TU BYŁ, NIE ZMARŁBY MÓJ BRAT;
ALE I TERAZ WIEM, ŻE O COKOLWIEK
BYŚ POPROSIL BOGA, DA CI BÓG.



ZMARTWYCHWSTANIE
TWÓJ BRAT.

WIEM, ŻE
ZMARTWYCHWSTANIE W CZASIE
ZMARTWYCHWSTANIA W DNIU
OSTATECZNYM.

JA JESTEM
ZMARTWYCHWSTANIEM
I ŻYCIEM;
WIERZĄCY WE MNIEM CHOĆBY NAWET UMARŁ,
ŻYĆ BĘDZIE.
I KAŻDY ŻYJĄCY I WIERZĄCY WE MNIEM
NIE UMRZE NIGDY.

A GDY MARIA PRYSZŁA DO MIEJSCA,
GDZIE BYŁ JEZUS, UJRZAWSZY GO
UPADŁA MU DO NÓG I RZEKŁA DO
NIEGO:



PANIE, JEŚLIBYŚ TU
BYŁ, MÓJ BRAT
NIE UMARŁBY.

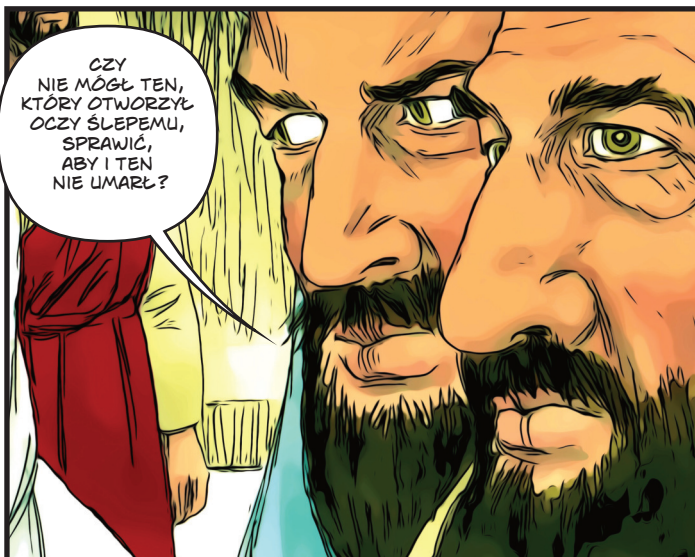
GDZIE GO
POŁOŻYLIŚCIE?

GDY WIEC JEZUS UJRZAŁ JAK
PLAKAŁA ONA I ŻYDZI, KTÓRZY
RAZEM Z NIĄ PRYSZLI,
WZRUSZYŁ SIĘ W DUCHU.

RZEKLI WIEC ŻYDZI:



PATRZ,
JAK
MIŁOWAŁ
GO!



OCZY
NIE MOĞŁ TEN,
KTÓRY OTWORZYŁ
OCZY SŁĘPEMU,
SPRAWIĆ,
ABY I TEN
NIE UMARŁ?

A JEZUS PONOWNIE,
OKAZUJĄC GŁĘBOKIE
WZRUSZENIE, PRZYSZEDŁ DO
GROBU. BYŁA TO PIECZARA, A
NA NIEJ SPOCZYWAŁ KAMIEŃ.
JEZUS RZEKŁ:



ZABIERZCIE
KAMIEŃ!

PANIE, ON JUŻ
CUCHNIE, TO JUŻ
CZWARTY DZIEŃ
PRZECIEŻ.

USUNIĘTO WIEC KAMIEŃ.



WTEDY JEZUS WZNIÓSŁ OCZY DO GÓRY I RZEKŁ:



OJCZE,
DZIĘKI CI SKŁADAM, ŻEŚ MNIE
WYSŁUCHAŁ.
JA W PRAWDZIE WIEDZIAŁEM, ŻE ZAWSZE
MNIE WYSŁUCHUJESZ, ALE DLA TŁUMU
STOJĄCEGO WOKÓŁ TO POWIEDZIAŁEM, ABY
UWIERZYLI,
ŻE TY MNIE POSŁAŁEŚ.

TO POWIEDZIAWSZY, WIELKIM
GŁOSEM ZAWOLAŁ:



ŁAZARZU,
WYJDŹ
STAMTĄD!

I WYSZEDŁ ZMARŁY, MAJĄC NOSI I
RECE POWIAZANE OPASKAMI,
A TWARZ JEGO BYŁA ZAWINIĘTA
CHUŚCIĄ. RZEKŁ DO NICH JEZUS:



ROZWIĄŻCIE GO
I DAJCIE MU
CHODZIĆ!

WIELU WIĘC SPOŚRÓD ŻYDÓW
PRZYBYŁYCH DO MARII UJRZAWSZY TO,
CZEGO JEZUS DOKONAŁ, UWIERZYŁO
W NIEGO. NIEKTÓRZY Z NICH UDALI SIĘ
DO FARYZEUSZÓW I DONIEŚLI IM, CO
JEZUS UCZYNIŁ. WOBEC TEGO
ARCYKAPŁANI I FARYZEUSZE ZWOŁALI
WYSOKĄ RADĘ. TEGO WIĘC DNIA
POSTANOWILI JEZUSA ZABIĆ.



KONIEC.

„Uboga wdowa”



PEWNEGO DNIA,
JEZUS, SIADŁSZY
NAPRZECIW SKARBCA,
PATrzył, JAK TŁUM
WRZUCA DO NIEGO
MONETY.



LICZNI ZAMOŻNI
WRZUCALI WIELE
MONET.



PRZYSZŁA TEŻ JEDNA
LUBOGA WDOWA I WRZUCIŁA
DWA PIENIAŻKI, CZYLI
JEDEN GROSZ. WTEDY
PAN JEZUS PRZYWOŁAŁ
SWOICH UCZNIÓW I RZEKŁ
DO NICH:



AMEN,
POWIADAM WAM,
ŻE TA BIEDNA
WDOWA WRZUCIŁA
WIECEJ NIŻ
WSZYSCY,
KTÓRZY WRZUCAJĄ
DO SKARBCA.



WSZYSCY
BOWIEM DAWALI ZE SWEJ
OBFITOCİCI, TA ZAŚ ZE
SWEGO NIEDOSTATKU:
DAŁA WSZYSTKO, CO
MIAŁA NA ŻYCIĘ.

KONIEC.